

Waldemar Chrostowski, *Święty Paweł. Na rozdrożach Synagogi i Kościoła. Biografia*, Wydawnictwo „Fronda”, Warszawa 2023, wydanie III, ss. 720

W 2023 r. w Warszawie, nakładem Wydawnictwa „Fronda”, ukazało się trzecie wydanie książki ks. prof. Waldemara Chrostowskiego: *Święty Paweł. Na rozdrożach Synagogi i Kościoła. Biografia*. Jej trzon stanowi dziesięć rozdziałów: *Dzieciństwo i młodość* (s. 21–52), *Przemiana pod Damaszkiem i nowa tożsamość* (s. 53–126), *Pierwsza wyprawa misyjna* (s. 127–192), *Konflikt w Kościele Antiocheńskim i Sobór Jerozolimski* (s. 193–234), *Dru-ga wyprawa misyjna* (s. 235–354), *Trzecia wyprawa misyjna* (s. 355–501), *Aresztowanie Pawła w Jerozolimie* (s. 502–560), *Paweł jako więzień w Ceza-rei Nadmorskiej* (s. 561–632), *W drodze do Rzymu* (s. 633–670) oraz *Paweł w Rzymie* (s. 671–718). Wypada jeszcze wspomnieć, że otwiera ją *Przed-mowa* (s. 13–18) i *Przedmowa do nowego wydania* (s. 19–20), wieńczy zaś *Wybrana bibliografia* (s. 719–720).

Z tego względu, że autorem książki jest wybitny biblista o uznanej międzynarodowej sławie, niniejsza recenzja (= prezentacja) zostanie napisana w duchu szacunku dla jego dorobku i ograniczy się jedynie do kwestii literackich i teologicznych.

Gdy chodzi o zagadnienia literackie, to koniecznie należy wspomnieć, że opiniowana (= prezentowana) książka została napisana bardzo rzetelnie, z ogromną dbałością o dane: historyczne, geograficzne czy topograficzne. Została napisana językiem naukowym, ale bardzo jasnym i komunikatywnym. Zachodzące zaś w niej analizy są bardzo wnikliwe i zawsze koronowane trafnymi, niezwykle interesującymi wnioskami. Należy również zaznaczyć, iż autor zamieścił w niej bardzo dużo zdjęć, m.in. z widokiem: Jerozolimy, Tarsu, Damaszku czy Rzymu, oraz kilka map ilustrujących podróże Pawła. I nie trzeba chyba zbytnio wyjaśniać, że wszystkie one idealnie korespondują z prezentowanymi treściami.

Jeśli zaś chodzi o zagadnienia teologiczne, to recenzowana (= prezentowana) książka jawi się jako doskonały podręcznik do wykładów z Pism Pawłowych bądź lektura pomocnicza do historii i geografii biblijnej Nowego Testamentu. Autor bowiem zawarł w niej najbardziej kluczowe informacje dotyczące Szawła-Pawła oraz jego *opus vitae*.

Przypomniał m.in., że Szaweł urodził się około 7–10 r. n.e. w Cylicji, w Tarsie (Dz 21, 39), w żydowskiej rodzinie wywodzącej się z pokolenia Beniamina (Rz 11, 1). Oczywiście podkreślił, że jak każdy Żyd został on obrzezany ósmego dnia po urodzeniu, i że przez pierwsze pięć lat życia

znajdował się pod opieką matki, a po skończeniu piątego roku życia – pod szczególną opieką ojca. Wtedy to bowiem zaczął czytać i „studiować” תנ"ך (*Tanach*), czyli Biblię hebrajską. Autor wspomniał również, że Szaweł na pewno od dziesiątego roku życia brał czynny udział w dyskusjach religijnych z dorosłymi, a od trzynastego roku życia był zobowiązany do przestrzegania postu i uczestniczenia w świętach pielgrzymkowych do Jerozolimy (Pascha, Święto Tygodni, Święto Namiotów). Zaznaczył także, że chociaż Paweł był Żydem, to jednak od urodzenia posiadał obywatelstwo rzymskie, które odziedziczył po ojcu.

Gdy chodzi o Tars – rodzinne miasto Szawła – to ks. prof. Waldemar Chrostowski zaznaczył, że w I w. n.e. liczył on ok. 300 tys. mieszkańców, że leżał nad rzeką Cydnus, na bardzo ważnym szlaku komunikacyjnym, łączącym Antiochię Syryjską z portami Morza Egejskiego i Morza Czarnego. Nadto dodał, że był on bardzo prężnym ośrodkiem ekonomicznym, kulturowym i religijnym. Nadmienił również, że działająca tam szkoła filozoficzna skutecznie konkurowała ze znanymi wówczas szkołami: ateńską i aleksandryjską. Oczywiście podkreślił także, że od V w. przed Chr. działała w tym mieście diaspora żydowska, posiadająca nie tylko synagogę, ale i własną szkołę. I właśnie w tej synagodze i przyległej do niej szkole Szaweł, należący do stronnictwa faryzeuszów, kontynuował swoją edukację, którą rozpoczął w domu, a następnie rozwijał ją jeszcze w Jerozolimie, u stóp faryzeusza Gamaliela (Dz 22, 3). Książd prof. Waldemar Chrostowski wspominał także, że nic nie stoi na przeszkodzie, by uznać, że już w Tarsie Paweł wyuczył się zawodu wytwórcy namiotów, a następnie doskonalił go podczas studiów w Świętym Mieście (Dz 18, 3). Nadto dodał, że Szaweł-Paweł miał genialny umysł i nietuzinkową, silną osobowość, dzięki czemu zawsze wyróżniał się wśród rówieśników, przewyższając ich pod każdym względem.

W bardzo ciekawy sposób autor wyjaśnił, dlaczego Szaweł był wrogiem chrześcijaństwa. Wytłumaczył, że jako Żyd traktował on „nową drogę” (Dz 19, 9; 24, 14) jako niebezpieczną sektę w łonie judaizmu, którą bezwzględnie należy unicestwić. I właśnie z tego powodu w 33 r. zgadzał się na ukamienowanie diakona Szczepana, pilnując szat jego oprawców (Dz 8, 1). To również z tego powodu sam zgłosił się do arcykapłana i poprosił go o listy uwierzytelniające, by móc udać się do Damaszku i tam więzić, a nawet zabijać miejscowych chrześcijan. Oczywiście arcykapłan nie odmówił prośbie młodego faryzeusza i wyposażył go w konieczne pisma (Dz 9, 1–2).

Książd prof. Waldemar Chrostowski w niezwykle pasjonujący sposób opisał to, co przydarzyło się Pawłowi w drodze do Damaszku, to, co wyróciło jego świat do góry nogami: tam bowiem Szaweł-Paweł nawrócił się, a właściwie będąc gorliwym faryzeuszem, uwierzył w Jezusa (Dz 26, 19).

Biblista mocno wyakcentował, że o tym wydarzeniu opowiadają trzy zapisy kanoniczne: Dz 9, 3–9; Dz 22, 6–21 i Dz 26, 12–19. Podkreślił, że zapisy te są równocześnie podobne do siebie i różnią się między sobą. Są podobne, ponieważ opowiadają o podróży Szawła i jego towarzyszy z Jerozolimy do Damaszku, podczas której przeżył on wizję i fonię Zmartwychwstałego. Z kolei różnią się między sobą, bo z zapisu Dz 9, 3–9 wynika, że w czasie, gdy Paweł słyszał i widział Jezusa, jego towarzysze – tylko słyszeli. Natomiast w tekście Dz 22, 6–21 wspomina się, że w czasie przeżywanej przez Pawła wizji i fonii jego towarzysze nie widzieli i nie słyszeli Jezusa, w pasusie zaś Dz 26, 12–19 – nic nie mówi się o tym, czy towarzysze Pawła słyszeli i widzieli Jezusa.

Następnie autor opisał, że po tym cudownym wydarzeniu Paweł natychmiast oślepl, że tylko dzięki towarzyszom udało mu się dotrzeć do Damaszku, do wskazanego mu w wizji domu przy ulicy Prostej (Dz 22, 10). Gdy zaś tam dotarł, przez trzy dni nic nie jadł i nie pił, i wydawało mu się, że umrze. Dalej biblista opisał, że sytuacja Pawła uległa poprawie, gdy przyjął chrzest z rąk chrześcijanina Ananiasza (Dz 9, 18). Po tym bowiem wydarzeniu szybko zaczął odzyskiwać siły. I swoim zwyczajem zaczął również nauczać. Często więc wstępował do synagog damasceńskich i nauczał, ale tym razem głównie o Jezusie (Dz 9, 20). Oczywiście nie musiał długo czekać, aż stanie się śmiertelnym wrogiem miejscowych Żydów (Dz 9, 23). Tylko zatem dzięki zaufanym chrześcijanom udało się mu uniknąć śmierci i wydostać z Damaszku. Umieścili go bowiem w koszu i na linach opuścili po murach okalających Damaszek (Dz 9, 25). Następnie Paweł udał się m.in. do Jerozolimy (Dz 9, 26), Cezarei Nadmorskiej (Dz 9, 30) i Arabii (Ga 1, 17), a stamtąd do rodzinnego Tarsu (Dz 9, 30). I tam zaczął się dla niego wieloletni, bolesny czas opuszczenia, samotności i milczenia; tylko na chwilę przerywany jego wyprawami do Jerozolimy (37 r.) czy Antiochii Syryjskiej (42–43 r.).

Następnie w pasjonujący sposób ks. prof. Waldemar Chrostowski opisał, że przełomowy moment w życiu Pawła nastąpił ok. 44 r. Wtedy to bowiem Barnaba odnalazł go w Tarsie i zaraz potem obaj udali się do Antiochii Syryjskiej (Dz 11, 22–26), gdzie po roku miejscowa wspólnota chrześcijańska wysłała ich w podróż misyjną do pogan (Dz 13, 2–3). Oczywiście autor wspominał, że Szaweł-Paweł odbył trzy podróże misyjne, które sukcesywnie przybliżał czytelnikowi w niezwykle fascynujący sposób.

Relacjonując pierwszą podróż misyjną Pawła (Dz 13, 1 – 14, 28), biblista wspominał m.in., że trwała ona trzy lata (45–48 r.), że wraz z Pawłem wybrali się w nią Barnaba i jego krewny Jan-Marek (Dz 13, 13). Oczywiście zrelacjonował również dokładny jej przebieg. A uczynił to ze szczególną

dokładnością znawcy geografii i topografii: Ziemi Świętej, Azji Mniejszej, Macedonii i Achai. Przypomniął, że rozpoczęła się ona w Antiochii Syryjskiej (Dz 13, 1–3), skąd misjonarze udali się do portu w Seleucji (Dz 13, 4), a stamtąd statkiem dopłynęli do Cypru (Dz 13, 4), że wyspę ewangelizowali, począwszy od Salaminy aż po Pafos (Dz 13, 4–12). Nadto dodał, że w Pafos Szaweł-Paweł nawrócił namiestnika Cypru, Pawła Sergiusza i ukarał czasową ślepotą żydowskiego fałszywego maga (Dz 13, 6–12). Następnie zrelacjonował, jak w Pafos Paweł, Barnaba i Jan-Marek wsiedli na statek (Dz 13, 13) i dopłynęli do wybrzeży Pamfilii w Azji Mniejszej (Dz 13, 13), gdzie Jan-Marek postanowił przerwać podróż i odłączyć się od współtowarzyszy (Dz 13, 2), by wrócić do domu, do Jerozolimy (Dz 13, 13). Paweł zaś i Barnaba zaczęli sukcesywnie ewangelizować mieszkańców: Perge (Dz 13, 14), Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13, 14), Ikonium (Dz 14, 1), Listry (Dz 14, 6) i Derbe (Dz 14, 6). Opowiadając o tych wydarzeniach, autor wspomniął m.in., że w prawie w każdym z odwiedzonych miast Paweł założył Kościół, że w Listrze uzdrowił kalekę i w efekcie miejscowa ludność pogańska najpierw uznała go za boga, przed czym Paweł zdecydowanie się bronił (Dz 14, 8–18), a następnie próbowała go ukamienować, i tylko cudem Paweł uniknął śmierci, ewakuując się do Derbe (Dz 14, 19–20). Oczywiście biblista z rzetelną dokładnością opisał również drogę powrotną misjonarzy. A wiodła ona właśnie z Derbe (Dz 14, 21) do Antiochii Syryjskiej (Dz 14, 25). Z ogromnym znanstwem opisał, jak przemierzali kolejno wszystkie uprzednio odwiedzone miasta: Listrę, Ikonium, Antiochię Pizydyjską, Perge i Attalię (Dz 14, 21–25). Oczywiście wspomniął, że w Attalii Szaweł-Paweł i Barnaba wsiedli na statek (Dz 14, 25–26) i omijając Cypr, powrócili do Antiochii Syryjskiej (Dz 14, 25–28). Następnie ks. prof. Waldemar Chrostowski zaznaczył, że po zakończeniu podróży misyjnej Paweł wziął udział w tzw. Soborze Jerozolimskim (49 r.), gdzie skutecznie bronił spraw poganochrześcijan (Dz 15, 1–35), oraz że w Antiochii z sukcesem wiodł spór z Piotrem o prawa wspomnianych chrześcijan (Ga 2, 11).

Opisując zaś drugą podróż misyjną Pawła (Dz 15, 36 – 18, 22), biblista przypomniał m.in., że trwała ona od 50 do 52 r., że po sporze Pawła z Barnabą o Jana-Marka ostatecznie Paweł zrezygnował z towarzystwa tak Jana-Marka, jak i Barnaby (Dz 15, 37–40) i w drugą podróż misyjną zabrał ze sobą Sylasa (= Sylwana; Dz 15, 40). Oczywiście autor opisał ich szlak misyjny. Wspomniął, że rozpoczął się on w Antiochii Syryjskiej (Dz 15, 35), skąd misjonarze pieszo docierali kolejno do takich miast, jak: Derbe, Listra, Ikonium, Antiochia Pizydyjska (Dz 15, 36). Zaznaczył, że w tych miastach Paweł sprawdził, jak działają Kościoły, które założył już podczas pierwszej swojej podróży (Dz 15, 36). Autor nadmienił również, że w pierwszym

z tych miast, w Derbe, przyłączył się do misjonarzy Tymoteusz (Dz 16, 1–2), który z czasem stał się jednym z najbardziej wypróbowanych uczniów Pawła (2 Tm 1, 2). Następnie ks. prof. Waldemar Chrostowski opisał, jak ewangelizatorzy sukcesywnie odwiedzali kolejne miasta, takie jak: Troada (Dz 16, 8), Filipi (Dz 16, 12), Tesalonika (Dz 17, 1), Berea (Dz 17, 10), Ateny (Dz 17, 15) i Korynt (Dz 18, 1), w których zakładali nowe wspólnoty kościelne. Biblista mocno wyakcentował, że w Filipi, po raz pierwszy podczas działalności misyjnej, Paweł został aresztowany i osadzony w więzieniu, z którego na szczęście szybko go zwolniono (Dz 16, 16–40). Oczywiście wspomniał również, że w trakcie drugiej podróży misyjnej (50–52 r.) do współpracowników Pawła dołączył Łukasz (Dz 16, 10–17). Nadto dodał, że w tym czasie Szaweł-Paweł napisał dwa listy: 1–2 Tes. Zaznaczył jeszcze, że misjonarze po zakończeniu drugiej podróży misyjnej powrócili z Koryntu do Antiochii Syryjskiej przez Efez i Cezareę (Dz 18, 19–22).

Przybliżając zaś czytelnikowi trzecią podróż misyjną (Dz 18, 23 – 20, 38), autor zaznaczył m.in., że trwała ona najprawdopodobniej od 52 do 57 r. że rozpoczęła się tradycyjnie, jak dwie poprzednie, w Antiochii Syryjskiej (Dz 18, 22–23), oraz że jej trasa wiodła przez: Efez (Dz 19, 1), Troadę (2 Kor 2, 12–13), Filipi (Dz 20, 2) i Korynt (Dz 20, 3). W trakcie ciekawych analiz teolog wspomniał także, że w Efezie Paweł nawrócił bardzo wielu swoich rodaków (Dz 19, 7) i licznych pogan (Dz 19, 10), oraz że *przez jego ręce* (Dz 19, 11) Bóg czynił tam niezwykle cuda: uzdrawiał i wypędzał złe duchy (Dz 19, 11–12). Nadto dodał, że w trakcie trzeciej podróży misyjnej Szaweł-Paweł napisał cztery listy: Ga, 1–2 Kor i Rz. Zaznaczył również, że to data zbliżającego się Święta Pięćdziesiątnicy zadecydowała, że Paweł kończąc tę podróż, postanowił nie wracać tradycyjnie do Antiochii Syryjskiej, lecz udać się do Jerozolimy, właśnie na to święto (Dz 20, 16; 21, 15). Oczywiście biblista bardzo dokładnie zrelacjonował drogę powrotną Pawła z Koryntu do Jerozolimy. Opisał, że wiodła ona m.in. przez: Filipi (Dz 20, 3), Troadę (Dz 20, 7–13), Mitylenę (Dz 20, 14), Milet (Dz 20, 15), Rodos (Dz 21, 1), Patarę (Dz 21, 1), Tyr (Dz 21, 3) i Cezareę (Dz 21, 7–8).

Relacjonując zaś pobyt Pawła w Świętym Mieście, ks. prof. Waldemar Chrostowski podkreślił m.in., że „bracia” przyjęli go z wielkim entuzjazmem (Dz 21, 17). Wspomniał również, że Apostoł Narodów spotkał się tam z Jakubem, bratem Pańskim, biskupem jerozolimskim i ze „starszymi” (Dz 21, 18). W pasjonujący sposób omówił także dramatyczne chwile spędzone tam przez Pawła. Opisał bowiem, jak fałszywie oskarżono go o wprowadzenie Greka Trofima na teren świątyni (Dz 21, 28–29) i aresztowano (Dz 21, 34), jak niedługo potem przesłuchiowano go przez Sanhedryn (Dz 22, 30 – 23, 9), a następnie osadzono w jerozolimskim więzieniu (Dz 23, 10).

Zrelacjonował również, jak po jakimś czasie przetransportowano Pawła z Jerozolimy do Cezarei Nadmorskiej (Dz 23, 32), gdzie w tamtejszym więzieniu spędził on dwa lata (Dz 24, 27). To właśnie w tym więzieniu – zdaniem ks. prof. Waldemara Chrostowskiego – Paweł napisał kolejne cztery swoje listy: Flp, Flm, Kol i Ef. Nadto autor dodał, że w Cezarei Nadmorskiej Paweł był przesłuchiwany najpierw przez prokuratora Feliksa (Dz 24, 1–22), a następnie przez jego następcę, Festusa (Dz 25, 9) i przez króla Agryppę II (Dz 25, 22). Biblista mocno podkreślił, że żaden z tych oficjeli nie znalazł niczego, co obciążałoby Pawła. Niestety, podczas jednego z przesłuchań Paweł odwołał się do cezara, co oficjalnie zaprotokołowano, zgodnie więc z prawem nie można już było go uwolnić, lecz należało odesłać do Rzymu, właśnie do cezara (Dz 25, 11–12; 26, 32). Ruszyła więc wyprawa do Wiecznego Miasta. Okręt, m.in. z Pawłem na pokładzie, popłynął z Cezarei (Dz 27, 3) przez: Sydon (Dz 27, 3), Myrę (Dz 27, 5), Kretę (Dz 27, 13), Malte (Dz 28, 1), Syrakuzy (Dz 28, 12), Regium (Dz 28, 13) i Puteoli (Dz 28, 13) – co ze znawstwem geografii i topografii opisał autor.

Relacjonując zaś uwięzienie Pawła w Rzymie (Dz 28, 16), teolog biblijny wspominał m.in., że Apostoł Narodów na pewno był tam więziony w latach 61–63, a być może i po raz drugi w latach 65–67. Przypomniał również, że podczas pierwszego uwięzienia (61–63 r.) Szaweł-Paweł przebywał w areszcie domowym: przydzielono mu bowiem strażnika, ale pozwolono swobodnie działać, przyjmować gości, nauczać i korespondować (Dz 28, 16–31). Wyakcentował także, że Paweł czuł się tam bardzo osamotniony i zdradzony przez przyjaciół (2 Tm 4, 16). Opisując zaś jego drugie uwięzienie (65–67 r.), o którym milczą Dzieje Apostolskie, autor wspominał, że w tym czasie zaczęły powstawać cztery kolejne listy należące do *Corpus Paulinum*: Tt i 1–2 Tm, które ostateczną postać przybrały dopiero ok. 100–110 r., oraz Hbr, z którym Paweł nie ma nic wspólnego. Tworzyli go bowiem anonimowi autorzy między 67 a 90 r. Nadto biblista bardzo mocno podkreślił – powołując się na głos tradycji – że w Rzymie skazano Pawła na śmierć przez ścięcie mieczem.

Konkludując, należy stwierdzić, że książka *Święty Paweł. Na rozdrożach Synagogi i Kościoła. Biografia* to bardzo wartościowa i interesująca publikacja, to doskonały podręcznik do Pism Pawłowych bądź lektura pomocnicza do wykładów z historii i geografii biblijnej Nowego Testamentu. Jej zaś autor – ks. prof. Waldemar Chrostowski, to znakomity biblista, świetnie „władający piórem”. Nie pozostaje już nic innego, jak tylko zachęcić do lektury jego pasjonującego dzieła.

Jarosław Ćwikła